

Sygn. akt I ACa 62/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.) SSO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w W.

przeciwko **B. W. i A. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 8 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 600/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej,

III. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 13.324 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...), z siedzibą w W., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wnosił o zasądzenie od pozwanych B. W. i A. W. następujących kwot: 197.694,34 zł tytułem należności głównej, 68.418,32 zł tytułem odsetek umownych naliczonych od należności głównej od 29 maja 2012 r. do 23 grudnia 2015 r. i 2.361,13 zł tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego naliczonych od dnia 2 lutego 2016 do 15 marca 2016 r. wraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie,

obliczanymi od kwoty należności głównej, w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP, nie wyższej niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie, za okres od 15 marca 2015 r., a także zasądzenie kosztów procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Nc 35/16, Sąd Okręgowy w Ostrołęce uwzględnił roszczenie powoda w całości.

Pozwani B. W. i A. W. w sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty zakwestionowali roszczenie powoda co do zasady oraz co do wysokości i wnosili o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017 r. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 268.473,79 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotnej stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nie wyższej niż dwukrotność maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanymi od kwoty 197.694,34 zł za okres od dnia 15 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach procesu zgodnie z jego wynikiem.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 29 lipca 2005 r. pozwani zawarli z powodowym Bankiem, umowę o kredyt gotówkowy M. Dom nr (...), indeksowany do (...) (kwota kredytu 213.000 zł).

Ponieważ pozwani zaprzestali terminowej spłaty rat, w dniu 12 grudnia 2012 r. strony zawarły umowę ugody Nr (...), regulującej warunki spłaty zadłużenia dłużników wobec Banku. Wedle jej postanowień, według salda z dnia 10 grudnia 2012 r. zadłużenie z tytułu umowy wynosiło łącznie 298.277,48 zł (263.580,40 zł należności głównej i 34.697,08 zł odsetek od zadłużenia przeterminowanego). Pozwani mieli dokonać spłaty zadłużenia w 203 miesięcznych ratach, płatnych do 28 dnia każdego miesiąca – 29 pierwszych rat wynosiło po 1.800 zł, kolejne 173 – po 2.000 zł. Stosownie do § 7 niedotrzymanie przez dłużników któregośkolwiek z postanowień ugody, a w szczególności ponad 14-dniowe opóźnienie w spłacie którejkolwiek z rat upoważniało Bank do rozwiązania ugody w wyniku wypowiedzenia.

W związku z zaprzestaniem spłaty kredytu przez pozwanych, Bank pismem z dnia 18 listopada 2015 r. wypowiedział powyższą umowę. Z uwagi na brak spłaty ww. wierzytelności, powód w dniu 31 grudnia 2015 r. wystosował do pozwanych wezwanie do zapłaty, z żądaniem spłaty wymagalnej wierzytelności, które zostały odebrane w dniu 11 stycznia 2016 r.

Wysokość wymagalnego zobowiązania dłużników na dzień 15 marca 2016 r. wynosiła łącznie 268.473,79 zł.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą należności dochodzonych przez Bank (...) S.A. była umowa ugody zawarta przez strony w dniu 12 grudnia 2012 r., na podstawie której pozwani zobowiązali się do zapłaty na rzecz powoda określonych zaległości (263.580,40 zł należności głównej i 34.697,08 zł odsetek od zadłużenia przeterminowanego), wynikających z wcześniej zawartej umowy kredytu.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawiony przez powoda materiał dowodowy był wystarczający, aby ustalić odpowiedzialność pozwanych w zakresie wierzytelności wskazanej w pozwie. Powód wykazał zasadność i wysokość żądania za pomocą przedłożonych w sprawie dokumentów w postaci przede wszystkim: umowy kredytu, umowy ugody, wezwań do zapłaty z potwierdzeniami ich odbioru, wypowiedzenia umowy oraz wyciągu z ksiąg bankowych, jak również zeznań świadka M. D.. Zgodnie z zawartą przez strony postępowania ugodą z dnia 12 grudnia 2012 r. pozwani zobowiązali się do przestrzegania nowych warunków spłaty zadłużenia wynikającego z Umowy. Przedłożonymi w sprawie dokumentami wypowiedzenia powód wykazał natomiast, że postawił należność wobec pozwanych w stan wymagalności. W oparciu o powyższe nie było wątpliwości co do faktu, że zobowiązanie nie zostało przez pozwanych spełnione.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ocenił jako gołosłowne zarzuty pozwanych zmierzające do podważenia okoliczności zawarcia umowy ugody, tj. wprowadzenie w błąd przez pracowników powodowego Banku.

Podzielając twierdzenia faktyczne i prawne powoda Sąd ten uznał, że wobec bezspornej zaległości ze spłatą należności na rzecz Banku, pozew zasługiwał na uwzględnienie w całości. Dotyczy to także odsetek naliczonych w związku z opóźnieniem. Z uwagi na to, że stopa odsetek za opóźnienie została oznaczona w umownej wysokości czterokrotnej stopy kredytu lombardowego NBP, Sąd Okręgowy zasądził je w tej wysokości.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, którzy zaskarżając go w całości zarzucali mu naruszenie następujących przepisów prawa materialnego oraz prawa procesowego:

1) art. 65 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 354 k.c. w zw. z § 7 umowy ugody z dnia 10 grudnia 2012 r. poprzez błąd w zakresie subsumpcji, a w konsekwencji dokonanie autorskiej i oderwanej od bezspornych okoliczności sprawy interpretacji treści ugody przez Sąd;

2) art. 5 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji błędne zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty głównej wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie, w sytuacji gdy powód nie wykazał zasadności ich zasądzenia;

3) art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie odsetkowe, którego dochodzi powód, a które to należy uznać za świadczenie okresowe nie jest przedawnione;

4) art. 232 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że powód sprostą ciężarowi dowodzenia w zakresie zasadności zasądzenia na jego rzecz odsetek umownych;

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, w tym przede wszystkim umowy ugody i bezzasadne przyjęcie, że powód skutecznie wypowiedział umowę, podczas gdy winien on najpierw rozwiązać umowę ugody w trybie wypowiedzenia.

Pozwani wskazując na te zarzuty wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Domagali się również zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie co do zasady nie był skomplikowany, a fakty istotne dla jej rozstrzygnięcia zostały prawidłowo wskazane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji wadliwie jednak ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, czego skutkiem było błędne rozstrzygnięcie o zgłoszonym przez powoda roszczeniu.

Sąd I instancji trafnie identyfikując podstawę faktyczną roszczeń powoda w zawartej z pozwanymi w dniu 12 grudnia 2012 r. umowie ugody błędnie uznał, że przedłożonymi w sprawie dokumentami wypowiedzenia powód wykazał wymagalność roszczenia. Dostrzec bowiem trzeba, że w aktach sprawy znajduje się jedynie dokument wypowiedzenia umowy kredytu, brak jest zaś – poza gołosłownymi twierdzeniami pełnomocnika powoda – jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego fakt wypowiedzenia umowy ugody. Jakkolwiek w doktrynie istnieje spór co do charakteru umowy ugody, tj. czy stanowi ona nową czynność prawną i jako taka kreuje nowy złożony stosunek prawny między stronami, powodując wygaśnięcie zobowiązania z pierwotnego stosunku prawnego (tak: T. Antoszek w Komentarzu do art. 917, Kodeksu cywilnego pod red. M. Gutowskiego, tom II, wyd. 1, Legalis), czy też nie kreuje nowego zobowiązania, ale przekształca istniejący pomiędzy stronami stosunek prawny (tak: T. Bielska-Sobkowicz w Kodeks cywilny. Komentarz.

Tom V. Zobowiązania. Część szczegółowa pod. red. J. Gudowskiego, LEX el.), to jednak biorąc pod uwagę zgodność autorów w zakresie podstawowego skutku ugody w postaci przekształcenia poprzednio ustalonych praw i obowiązków, niewątpliwym jest, że jej skuteczne wyeliminowanie z obrotu uwarunkowane jest jej wypowiedzeniem. Teza ta znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowym, gdzie nie tylko treść ugody, ale również i fakt jej wypowiedzenia stanowić powinien podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, w której strony zawarły ugodę modyfikującą warunki zaciągniętego przez nie uprzednio zobowiązania (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 maja 2015 r., I A Ca 264/15, LEX nr 1745563). W związku z tym przyjąć trzeba, że nie jest wystarczające samo wypowiedzenie łączącej strony pierwotnie umowy kredytu, bez uprzedniego wypowiedzenia zawartej następnie umowy ugody. Tym bardziej, że tak jak w niniejszej sprawie, strony w następstwie zawarcia umowy ugody istotnie zmodyfikowały łączący je stosunek prawnym m.in. poprzez przewalutowanie kredytu na złotówki, co z kolei w dalszej perspektywie skutkowało na zakres płatności miesięcznych rat.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar przedstawiania materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Artykuł 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.12.2003 r., sygn. akt I A Ca 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosą aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204).

Mając na uwadze powyższe zasady – w ocenie Sądu Apelacyjnego – Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że powód wywiązał się z obowiązku wykazania faktów, z których wywodził skutki prawne. Ocena ta jest bowiem dowolna i nie znajduje oparcia w całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie. Powodowy Bank nie zgłosił żadnych dowodów pozwalających na przyjęcie, iż wypowiedział pozwanym zawartą z nimi w dniu 10 grudnia 2012 r. umowę ugody, która to regulując warunki spłaty ich zadłużenia w sposób istotny modyfikowała poprzednio przyjęte w tym zakresie przez strony postanowienia umowy kredytu. Co więcej, powód nie uczynił tego nawet pomimo zgłoszenia przez pozwanym w toku postępowania odnośnego zarzutu w piśmie przygotowawczym z dnia 5 grudnia 2016 r. (k. 273-275). Zaniechanie to powinno skutkować brakiem wykazania podnoszonej okoliczności.

W konsekwencji nie było podstaw do domagania się od pozwanym zasądzenia kwoty 268.473,79 zł, tj. należności głównej z tytułu niespłaconego kredytu wraz z odsetkami umownymi od tej kwoty i kwotą odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Skoro bowiem powód nie wykazał, że złożył pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ugody, nie nastąpiła wymagalność dochodzonego roszczenia. Tym samym zawarta przez strony umowa obowiązuje nadal, a zgłoszone w niniejszym postępowaniu roszczenie było przedwczesne.

Ubocznie zasygnalizować należy, że powyższemu stwierdzeniu nie sprzeciwia się podnoszony w judykaturze pogląd, że pozew też może być w określonych okolicznościach kwalifikowany jako określone oświadczenie woli, zwłaszcza, gdy przesłanką określonego powództwa jest złożenie konkretnego oświadczenia woli, które wcześniej nie zostało złożone. W pozwie tym zaś nie wskazano na konkretne uchybienia pozwanym w realizacji umowy ugody, zgodnie z treścią § 7 ust. 1, lecz ogólnie odwołano się do powstania zadłużenia, niekonsekwentnie powołując się na umowę „pożyczki” (k.8), umowę kredytu i umowę ugody (k. 9v). Zauważyć także należy, że jak wynika z akt niniejszej sprawy pozew został złożony w marcu 2016 r., zaś wyrok Sądu I instancji zapadł w czerwcu 2017 r., przy czym już po wniesieniu

pozwu, a przed wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 26 kwietnia 2016 r. powód w związku ze zmianą zadłużenia na skutek częściowej spłaty skorygował wartość dochodzonej należności. Nie można więc wykluczyć, że spłaty rat kredytu mogły mieć miejsce także i w późniejszym czasie. Jest to tyle prawdopodobne, że jak wynikało z zeznań świadka M. D. pozwani na poczet kredytu, choć nieterminowo, to dobrowolnie nadal dokonują wpłat w kwotach po 2.000 zł (k. 285v). Okoliczność ta także prowadzi do wniosku, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia przez powoda umowy ugody z dnia 10 grudnia 2012 r.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 268.474 zł, zaś pozwani uiszcili opłatę od apelacji w kwocie 100 zł. Stąd też od powoda na rzecz pozwanych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej należało zasądzić kwotę 100 zł. Pozostałą kwotę należnej w sprawie opłaty od apelacji (13.324 zł), nieuiszczoną przez pozwanych, po myśli art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 300) nakazano pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce.

(...)